

Paweł Łuków

Od redakcji

Etyka 42, 3

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

18 września 2009 roku zmarła w Olsztynie profesor Barbara Skarga, Przewodnicząca Rady Redakcyjnej *Etyki*, jej redaktor naczelna w latach 1993–2006.

Prof. Skarga była wyjątkową osobą. Po latach spędzonych w sowieckich łagrach, w 1955 roku powróciła do Polski, by kontynuować rozpoczęte jeszcze przed drugą wojną światową studia filozoficzne. W centrum jej zainteresowań zawsze był człowiek, we wszystkich jego wymiarach, złożoności i zdolności do dobra. I do zła. Zawsze pozostawała w kontakcie z otaczającą ją rzeczywistością, dowodząc, że nawet w świecie tak trudnym do ogarnięcia jak dzisiejszy, jest miejsce na filozofię i myślenie o dobru. Z oddaniem pracowała nad kolejnymi tomami „*Etyki*”, przywracając ją do istnienia w 1993 roku. Bez niej „*Etyka*” nie przetrwałaby i za to pozostaniemy jej wdzięczni — czytelnicy „*Etyki*” i jej dzisiejsi redaktorzy.

Na niniejszy tom składa się zapis wystąpień uczestników sesji naukowej, jaka odbyła się 16 września 2008 roku w czasie VIII Polskiego Zjazdu Filozoficznego oraz, jak zwykle, przekłady i artykuły nadesłane do redakcji.

Tytuł sesji *Wieża z kości słoniowej czy agora? Społeczne miejsce filozofa dzisiaj* podejmuje problematykę dostrzeżoną od samego początku filozofii. Miłośnicy mądrości od zawsze zastanawiali się nie tylko nad prawdą, dobrem i pięknem, ale też nad naturą filozofii i rolą filozofa w zbiorowości, w której żyje. Podobne pytania zadawał Sokrates, a także niemal wszyscy filozofowie po nim.

Naturalnie, wraz z upływem czasu, pytania te zadawano w odmiennych warunkach społecznych i w odniesieniu do nowych propozycji filozofów. Zmieniały się też odpowiedzi. Filozofowie pojmowali siebie jako krytyków społecznych, reformatorów politycznych, niewykląnych w życie publiczne obserwatorów, interpretatorów słowa bożego, rewolucjonistów myśli, historiozofów czy badaczy języka. Jednak zasób dostępnych odpowiedzi drastycznie malał od kiedy nastąpił rozwój nauk przyrodniczych, a później z filozofii wyodrębniła się psychologia i socjologia.

Co zatem pozostaje dzisiaj z filozofii i po co komu filozofowie? W ostatnich kilkudziesięciu latach pojawiły się dwa silne trendy w postawach filozofów odnośnie do ich roli społecznej. Jedni dystansują się od bieżących kwestii społecznych, a wypowiadając się na tematy ogólne, przypisują sobie co najwyżej status obserwatorów. Inni intensywnie angażują się w polemiki, stając po którejś ze stron sporów społecznych. Pytania, na które odpowiadali goście sesji dotyczyły zarówno tego, czy filozof może dzisiaj jedynie obserwować świat i społeczeństwo bądź uczestniczyć w bieżących wydarzeniach i wpływać na ich bieg, jak i tego, jakie role mogą lub powinni odgrywać filozofowie w świecie rozwijającej się nauki. Czy filozof ma być tylko komentatorem życia społecznego, jego aktywnym uczestnikiem czy może ekspertem i dostarczycielem idei?